

11.573

G. Korzyński

PIEŚNI
BIAŁORUSKO-POLSKIE

Z POWIATU SOKÓLSKIEGO, GUBERNII GRODZIENSKIEJ,

ZAPISANE PRZEZ

PROF. DR. J. BAUDOIN DE COURTENAY.



W KRAKOWIE.
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ.
1892.



Osobne odbicie z Tomu XVI. Dz. II. Zbioru wiadomości do Antropologii
krajowej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Kraków, 1893. — Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem A. M. Kosterkiewicza.



11 513

11.513

BADANIA
BIBLIOTEKA
22-230 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-62-63

PIEŚNI BIAŁORUSKO-POLSKIE

z powiatu Sokólskiego gubernii Grodzieńskiej.

Zapisane przez

Prof. Dr. J. Baudouin de Courtenay.

Objaśnienie wstępne.

Pieśni te zapisałem z ust nianki moich dzieci, Józefy Borowskiej (lat około 30), mieszkającej od lat czterech w Dorpacie, ale pochodzącej z „okolicy“, t. j. wsi szlacheckiej, Horczaki w powiecie Sokólskim. Cały szereg takich wsi czyli „okolic“ zamieszkały jest przez drobną szlachtę, zapisywaną zwykle z urzędu do liczby mieszczan pobliskiego miasteczka. Tak też i Józefa Borowska została zaliczoną do mieszczan miasteczka Odelska. Ta drobna szlachta używa w domu obu języków, tak polskiego, jak i białoruskiego. Jedni mówią częściej po polsku, inni zaś po białorusku. W każdym jednak razie przeważa tu język białoruski. Pomimo to owa szlachta drobna uważa siebie za polaków, a to nietylko ze względu na religię, są to bowiem prawie wyłącznie katolicy, ale także ze względu na tradycje polsko-szlacheckie. O ile mogę wnosić z kilku inżynierów, pochodzących z owych okolic, panuje tam język polski wcale poprawny, chociaż i „po chłopsku“ czyli po białorusku mówią oni także zupełnie dobrze. Lubo językiem domowym jest tam przeważnie (mniej więcej w dwóch trzecich) język białoruski, to jednak na zebraniach liczniejszych, na weselach i t. p. owa drobna szlachta stara się mówić wyłącznie po polsku. Niektórzy też z nich umieją pisać po polsku dosyć poprawnie.

(2)

Określając to terytoryum ze ścisłością etnograficzną, należy je nazwać terytoryum mieszanem, polsko-białoruskiem.

Ten zmieszany charakter odzwierciadla się także w załączonych tu pieśniach. Jedne z nich brzmią czysto po białorusku, inne po polsku, a jeszcze inne przedstawiają dziwną mieszankę obu języków.

W piosnce 6-tej znajdujemy rymowane zestawienie pewnych środków czarodziejskich z ich domniemanymi skutkami.

W pieśniach przeważnie białoruskich odznaczam osobnym drukiem spacyowanym, wyrazy i zwroty polskie lub mieszane. Na odwrót w pieśniach przeważnie polskich używam osobnego druku do odznaczenia wyrazów i zwrotów białoruskich lub mieszanych.

Wymawianie oznaczam tu w sposób przystępny dla szerszej publiczności, t. j. stosując zwykłą grafikę i pisownię polską. Akcent wyrazów wielozgłoskowych oznaczam tylko wtedy, kiedy pada on nie na ich przedostatnią zgłoskę. Litera *u* oznacza *u* nie-zgłoskotwórcze, t. j. następujące po innej samogłosce albo też przed inną samogłoską tej samej zgłoski.

Rzecz prosta, iż litery *á, ó, é* w wyrazach białoruskich nie oznaczają weale tak zwanej „pochyloności“, ale tylko akcent zwykłych samogłosek *a, o, e*.

Dołączone melodye zostały zapisane przez pannę Ellę de Schoultz-Adaiewski.

Dorpat, w grudniu 1890.

1.

Wyłącznie białoruska.¹⁾

Nr. 1. *Moderato.*

Ej, paj-du ja pa kraj lu - ha, Ej, paj - du ja pa kraj
lu - ha, Tam moj mi - lyj ha - re plu - ham,
Tam moj mi - lyj ha - re plu - ham.

E'j, pajdú ja pa kráj luha,
Tám moj miłyj haré pluham.

¹⁾ Każdy wiersz powtarza się, t. j. śpiewa się dwa razy.

A jón haré, a já płaczu,
 Darmo swajé lieta traczu.
 Swajé lieta patrąciła,
 Niemá tahó, sztó lubiła.
 Já k nie byłó, tó j nie budzie
 Tahó, sztó lubici budzie.
 Paniesú ja jemú jeści,
 Czy nie skaże jón mnie sieści.
 Paniesú ja jemú pici,
 Czy nie budzie hawaryci.
 Ój, napięsa i najeęsa
 I' na ralú pawalięsa.
 — Czahó leżysz, czóm nie harész,
 Czóm da mienié nie haworysz?
 — „Ják ja hawaryci maju?
 Nie lúbuju žanú maju“.
 — Ja ũ niedzielu radziłasa,
 Nie lúbomu zhdaziłasa.
 E'j, pajdú ja pa kráj sadu
 I wýżenu kaczók stado.
 Tyjé káčzki palecieli,
 Janý sabié paru mieli.
 Tylko adná zastałasa.
 Pry biéreżku kupáłasa:
 — „Czy wý mieniá rastrelájeie,
 Albo wý mnie paru dajcie“.

2.

Przeważnie polska.

Nr. 2. *Allegretto.*

Pa-sie-ju ja ru-ty czte-ry o-grodecz-ki; Ma-ja ru-ta
 Jak ja by-la u oj-ca, jak ja by-la u matki, To ja śpiewać
 zbu-ja - la, ma-ja ru-ta zbu-ja-la.
 śpie-wa-la, to ja śpie-wać śpie-wa-la.

Pasieju ja ruty cztery ogrodeczki;
 Mają ruta zbujala.
 Jak ja była ũ ojca, jak ja była ũ matki,
 To ja śpiewać śpiewała;
 Jak wyszła za chłopa, jak za sianokopa,
 Wtenczas śpiewać przestała.
 Bieży woda, bieży kolo mego okna,

(4)

Nie ma komu za p y n i ę¹⁾;
Pije m o j m i l e ń k i c z t e r y n i e d z i e l e ń k i,
N i e m a k o m u z a b r o n i ę.
P i j e m i ły, p i j e i m n i e m ł o d o²⁾ b i j e,
J e s z c z e k a ę w o ły g n a ę.
P o p e n d z e j a w o ły w k a l i n o w e d o ły,
S a m á l a h u, b u d u s p á ę.
O j b e n d e j a s p a ła, p ó k i b e n d e c h e i a ła,
D o s a m e g o w i e c z o r a.
— „C u d z e ę o n e c z k i ś n i a d a n i e g o t u j o,
M o j a m i ła w b o r u ś p i.
D a ły k o m u z a t o s t o z ł o t y c h n a l a t o,
Ż e b y m i ło³⁾ o b u d z i ła.“
— Z a s y p i l i j i j e d u b ó w y j i k i j e,
T w a j ę, J a s i u, r ę c z e ń k i.
B o d á j t a b i ę n ó h i p a h n u ło u k a r c z o h i⁴⁾,
J á k t y j i j ę d a h a n i ę.
B o d á j t o b i e r u k i p a h n u ło u k l u k i⁵⁾,
J á k t y j i j ę m o c n o b i ę.

3.

Pzeważnie polska.⁶⁾

Nr. 3. *Allegretto.*

The image shows two staves of musical notation in G major (one sharp) and 2/4 time. The first staff contains the melody for the first line of lyrics: 'A u p o - l u j e u - k a z ł o - t e m p a - k r a - p l a - n a,'. The second staff contains the melody for the second line: 'T a m s t a - j a - ła m ł o d a K a - s i a, o c z k i z a - p ł a - k a - n e.' The notes are mostly quarter and eighth notes, with some rests.

Á u p o l u j e ę k a, z ł o t e m p a k r a p l a n a;
T á m s t a j a ła m ł o d a K a s i a, o c z k i z a p ł a k a n e. (*bis*)
O j, n i e m a k a m ú J a s i u d a c i z n a c i,
K a b⁷⁾ p r y j e c h a ę m ł o d y j K a s i ó c z e ń k i u c i r a c i. (*bis*)
J e d n e o c z k o u t a r, a d r u g i m p ł a c z e:
— „J a p r z e z c i e b i e, m ł o d a K a s i u, k o n i c z e ń k a t r a c e.

- ¹⁾ Zatrzymać.
²⁾ Młoda.
³⁾ Miła.
⁴⁾ W k o c z e r h i, w k o c z e r g i (p o g r z e b a c z e d r e w n i a n e).
⁵⁾ Coś zgiętego, kluka, kluczka.
⁶⁾ Drugi wiersz każdego dwuwiersza powtarza się, t. j. śpiewa się dwa razy (*bis*).
⁷⁾ Ka b, ka by.

Choć jednego strace, drugiego nabende ¹⁾,
 Ale ciebie, młoda Kasiu, nigdy nie zabende ²⁾“ —
 Pojechał Jasieńko po druhije perła,
 A już jego młoda Kasia natychmiast umarła.
 Przyjechał Jasieńko z drugimi perlami,
 A już jego młoda Kasia ³⁾ do grobu wkładajo ⁴⁾.
 Matka wieniec wije, na głowa ³⁾ wkładajo,
 Czerwonemi granatami ręce jej wwijajo.
 — „Ach! moja mamuniu, jak ja jej żaluje!
 Ja granatki odejmuje, rence jej całuje.
 Ach! moja mamuniu, widzisz mnie żywego:
 Dzisiaj chowasz córka swoja ³⁾, jutro mnie samego“ —
 A u polu ryczka ⁵⁾, a na ryczci ⁵⁾ kładka,
 Chacięu Jáś Kasiu wziąć, nie uzwóliła matka. (bis)

4.

Prawie wyłącznie białoruska. ⁶⁾Nr. 4. *Moderato assai.*

Oj, za-du-mau, za-ha-dau, Nie pad my-sli że-nu uziau,
 nie pad my-sli że-nu uziau.

Ój, zadúmau, zahadau:

— „Nie pad (*sic!*) myśli żenu uziáu: (bis)

Nie mnié ż jeju pabyci,

Nie mnié ż jeju pażyci; (bis)

Pajdú u wojsku służyci,

Pajdú u wojsko, u czuży kráj,

Pad tú harú krutuju,

Pad réczeńku bystruju. —

¹⁾ Nabędę.

²⁾ Zabędę, zapomnę.

³⁾ Zob. odsyłacz 1. do piosnki 7.

⁴⁾ Zupełny brak rymu; dawniej było tu zapewne „wkładajo do jamy“ zam. „do grobu wkładajo“.

⁵⁾ Rieczka — na rzeczce. Formy te są oczywiście białoruską przeróbką wyrazów małoruskich. Mamy więc prawo przypuszczać, że całe to zakończenie zapożyczono od Małorusów.

⁶⁾ Drugi wiersz każdego dwuwiersza powtarza się (*bis*). Tylko w koń-pieśni mamy trójwiersz, którego trzeci wiersz „Da sockaja parada“ zastępuje w śpiewie powtórzenie drugiego, „Padała cie hrumáda“.

(6)

Saławiejku drągobnieńki,
Twój hałasók tónieńki,
Oj! zaszczebieczý ty mnie,
Já na czużój staranié.
Ój! najmú ja padwođu,
Dá j pajedu da rođu.
Jak pryjechał pad siełó,
Stáło że mnie wiesieló.
Ják pryjechał na padwór,
Wyszou aciée radnój mój,
Wyszou aciée i maci,
Stali syna witaci:
„Witaj, synu rodzony,
Gdzie twój družek zwienczony¹⁾?”
— Oj, zwienczausa pry pałkú,
Ostra szabla pry bakú.
Ój ty, maci radzima,
Ná szto mienié zradziła?
Szczaścia doli nie dała,
Da ũ saldaty padała. — (*bis*)
— „I já tamú nie rada;
Padała cie hrumada
Da sóckaja parada²⁾“.

5.

Piosnka białoruska z wpływem wschodnim, wielkoruskim, a właściwie wielkoruska zbiałoruszczona.

Nr. 5. *Andante*.

Jiel ma — ja da i zie — — lo — na — ja,
Sta — ruo — nen — ka nie — wie — sio — la — ja.

Jiel³⁾ mają, dà i zielónaja,
Staruónenka nie-wiesiòłaja.
Nie mahù ja pazabýcisa,
U naczè spieczý a ũ dzień chòdzieczy,
U naczè spieczý a ũ dzień chòdzieczy,
Z czużaziemcami hawòreczy:

¹⁾ „Przyjaciół zaślubiony“, żona.

²⁾ „Sotskaja porada“, rada „setników“ wiejskich.

³⁾ Jél, j o dla.

Czużazièmiec to nie bràciejko,
 Czużazièmiec to nie rùdnieki.
 — Saławièjku, drùbna ptàszezka,
 Czy nie byù ty u majòj staraniè?
 Czy nie byù ty u majòj staraniè?
 Czy nie płacze acièc, matka pa mniè?
 — „Płacze, płacze, zabiwajecsa,
 Bràt s siestròju razluczàjecsa“. —
 — A bodàj my nie radzìlisa,
 Bràt s siestròju razluczylisa.

6.

Wyłącznie polska.

Nr. 6. *Moderato.*

Dziew — czyno, dziewczy — no, czar — ne ocz — ki zdo — bio; Że —
 byś po — sag mia — la, że — nił — by sie z to — bo.

Dziewczyno, dziewczyno, czarne oczki zdobio;
 Żebyś posag miała, żeniłby się z tobo.
 — Nie pytaj się, durniu (o to), czy ja posag miała,
 A zapytaj, durniu, czy za ciebie chciała.
 Póki ja jestem u swego ojca panno,
 To ja takich durniów siedmiu znała dawno.
 To pierwszemu dałam choroba¹⁾ z tęsknico,
 A drugiemu dałam kasza¹⁾ z grochowico.
 A trzeciemu dałam jeleniowe rogi,
 Żeby on nie chodził trzy lata na nogi.
 A czwartemu dałam zielonej pietruszki,
 Żeby on nie odjął głowy od poduszki.
 A piątemu dałam sokołowe oczy,
 Żeby on nie chodził do dziewczont po nocy.
 A szóstemu dałam kijem po kolanach:
 Znaj to, chłopeze durniu, że nie twoja dama.
 A siódmemu został rutwiany wianeczek,
 Bo to był najmiłszy u mnie kochaneczek.

¹⁾ Zob. odsyłacz 1. do pioski 7.

Piosnka polska.

Nr. 7. *Moderato.*

Dzień do - bry dziew - czy - no, czy we - so - lo ży - jesz?

Jak wy - so - ko ska - ciesz, a dla ko - go ty - jesz?

Jak wiel - ka cie - kawość two - ja! Wszak widzisz przed o - czy

o - so - ba mo - ja.

Dzień dobry, dziewczyno,
 Czy wesolo żyjesz?
 Jak wysoko skaczesz,
 A dla kogo tyjesz?
 „Jak wielka ciekawość twoja!
 Wszak widzisz przed oczy osoba moja ¹⁾“.

Prawda, żem ²⁾ cie widze,
 Nie wiem, co za skutek:
 Czy hende mieć (miał) radość,
 Czy (lub) nieznośny smutek.
 „Zaczekaj, wtenczas ci powiem,
 Niech siem ²⁾ ja rozpatrze i u ludzi dowiem“.

Dokąd że ty beńdziesz
 U ludzi pytała?
 Piękny chłopiec młody,
 Co sien ³⁾ tobie zdaje?
 „Mnie sien ³⁾ to zdaje, ja tego boje,
 Żebym nie popadła w kabaly twoje“.

¹⁾ W gwarze polskiej tej okolicy przypadek 4. l. p. r. ż. od rzeczowników z przypadkiem 1-ym na -a brzmi tak samo, jak przyp. 1.: „osoba moja“, „żona“.

²⁾ Właściwość tej gwary.

³⁾ Tak się wymawia w tem połączeniu, zam. się, sie.

Pójdziem do kościoła,
 Staniem na kobiercu
 I weźmiemy Boga
 Na pomoc do serca.
 „Nie jeden na pomoc bierze,
 Jak stompi z kobierca, to w inne wierzy“.

8.

Piosnka polska.

Nr. 8. *Allegretto*.

O — że — nił sie chłop Ma — ru — si I wziół żo — na
 z Bia — lej Ru — si, — Och! ja, bie — dna ja,
 bie — dna głów — ka mo — ja!

Ożenił się chłop Marusi¹⁾ — Zrucaj, pani, swe potynki²⁾,
 I wziół żona²⁾ z Białej Rusi, — A włóż łapcie, popędź świnki. —
 Och! ja, biedna ja, Och! ja, biedna ja,
 Biedna główka moja! Biedna główka moja!

I wziół żona z Białej Rusi, „Jak ja świnię wyganiała,
 Nie chce robić, ale musi, — Do swej matki list pisała“. —
 Och! ja, Och! ja,

A na drugi dzień wesela Matka o tym dowiedziała,
 A on wwiązał jej końdziela²⁾, — Sześćma końmi przyjechała: —
 Och! ja, Och! ja,

„Nie rok, nie dwa u matki była, „Gdzie ty, córko, to podziła,
 Nigdy tego nie robiła“, — Że (*sic!*) ja tobie nadawała?“ —
 Och! ja, Och! ja,

— Zrucaj, pani, rękawiczki, „Ja to wszystko sprzedawała,
 Pomyj łyżki i dojnieszki. — Chleba, soli kupowała“. —
 Och! ja, Och! ja,

¹⁾ Wyraz niezrozumiały, prawdopodobnie zam. na Rusi.

²⁾ Zob. odsyłacz 1. do piosnki 7.

³⁾ Oczywiście zam. botinki, botynki, trzewiczki.

(10)

„Gdzie ty podział te surduty, — Cudze były, to nie moje,
Co przyjeżdżał na zaloty?“
Och! ja,

— Cudze były, to nie moje, „Bodaj, zięciu, głowa²⁾ skreńcił,
Każdy pobrał jakby swoje. — Jak do mojej córki jeździł.“
Och! ja,

„Gdzie ty podział te manele¹⁾, — Nie klnij, nie klnij, matko, zięcia,
Co przyjeżdżał na wesele?“
Och! ja,

„Ja z dziecieńciem nie dawała,
Z dziecieńciem nie bende brała.“
Och! ja, biedna ja,
Biedna główka moja!

9.

Piosnka białoruska.

Nr. 9. *Andante.*

The musical score is written on three staves in G major (one sharp) and common time. The lyrics are written below the notes. The first staff contains the first line of the melody. The second staff contains the second line, starting with a fermata over the first note. The third staff contains the third line, also starting with a fermata over the first note.

Zażwienieli nowy kluczy,
Pa moru pływuczy;
Zapłakali małójczyki,
Na wajnu iduczy:
Zapłakali maładyje,
A patòm staryje;
Pakidajné żonki doma
I dzieci małyje.
— „Zletajciesa, czorny halki.“ —
Da usiò pòle kryli;

Zapłakali małójczyki,
Żalu narabili.
— „Zletajciesa, czorny halki,
Zletajciesa ũ hory,
A wy, młody małójczyki,
Stupajcie da domu.“ —
„Rady bylib my stupaci,
Tumàn nastupaje;
Rady bylib wiernucisa,
Nas pàn nie puskaje.

¹⁾ Znaczenie objaśnia śpiewająca ogólnikowo, jako „ubranie takie“.

²⁾ Zob. odsyłacz 1. do piosnki 7.

Rady bylib wiernucisa,
Nas pàn nie puskaje;
Sidziè sabiè na kresielku,
Na skrypańku hraje.

A skrypoczka z bierlemoczka¹⁾,
A smyczòk iz ruty;
Jak zahraje, serce zwiane,
Na usiù Polszczu czuci²⁾““.

10.

Piosnka białoruska, o ile się zdaje, pochodzenia wielkoruskiego.

Nr. 10. *Andante.*

Aj! ty, lut - ka lu - ga - wa - ja, o lu -
ga - wa - - ja, pra - wo, lu - ga - wa - ja.

Áj! ty, lutka³⁾ Ingawaja,
Hdziè ty noczku naczewała?
— „Naczewała ja u lużeczku,
Pry krucienkum biereżeczku.
I szli tudà usiò wdałyje,
Rekrutoczki maładyje;
I szli ani kràj sadòczku,
I zrzèzali pa prutoczku,
I ździèłali pa dudoczku“ —
— Áj wy, dudki, nie hudiantie,
Mahò bat'ka nie zbudiantie;
Bo muj⁴⁾ bat'ko spit'⁵⁾ pa chmielu⁶⁾,
Z wielkaho pierepoju. —

¹⁾ Tylko w śpiewie; przyp. l. nieużywany; zam tego „bierwienie“, bierwiono, drzewo, polano.

²⁾ Rym „ruty — czuci“, oczywiście zam. „ruty — czuty“, zdradza małosruskie pochodzenie tej piosnki

³⁾ Zapewne zam. „utka“ (kaczka).

⁴⁾ Wyraz, z polska tu wymówiony.

⁵⁾ Wyrazom tej piosnki, oznaczonym za pomocą pisma spacyowanego, właściwą jest wymowa wschodnia, wielkoruska.

⁶⁾ Zam. wielkorus. s pachmielja (съ похмелья).

Białoruska.

Nr. II. *Andante cantabile.*

a)



Ej, ty du-bie, ty zie - lo - ny, szy - ro - ki list
na ta - - - bie; Ty, ma - loj - - czyk ma - la - dzien - ki,
nie - tu prau - - doń - ki u cie - - bie.

b)



Ej, ty du-bie, ty zie - lo - ny, szy - ro - ki list na ta -
bie; Ty ma - - loj - - czyk ma - la - - dzien - ki, nie - tu
prau - - doń - ki u cie - - bie.

c)



Ej, ty dubie, ty ziolo - ny, szyroki list na ta - - - bie;
Ty ma - - loj - - czyk ma - la - - dzien - ki, nietu prau - - doń - ki u cie - - bie.

E'j, ty dubie, ty zielony,
Szyroki list na tabiè;

Ty, małojezyk maładzienki, } (bis)
Nietu prau-dońki u ciebiè.

Á ty klausa, prysiahausa,
Sztò „ja ciè wirno lublù:

„Jak ja budu ženicisa,
„Za siè zà muž ciè wazmù“ } (bis)

Dziŭka kleźbiè pawièryła,
Naczała wirno lubiè;

Jàk uznali lichy ludzi, } (bis)
Stali ab jòj hawaryé. }

„Szyròkaja darŭženka,
„Kudy da miloj chadzù;

„Jà na tŭjże darŭżency } (bis)
„Klòn-bieròzu pasadzù“. }

Rašci, rašci, klòn-bieròza,
Tonka da wysòkaja.

Zakapała ženà mùža } (bis)
ŭ syrù zièmlu hlyboko: }

— „Ciażko tabiè, moj milenkij,
U syrùj zièmlu leżać;

Jeszcze cieżyj mnie ŭdŭwancy } (bis)
Bez ciè hòro harewàć“.

12.

Białoruska.

Nr. 12 = 13. *Andantino.*

A u — ha — ro — dzi na pra — cho — dzi tam zra — dzi — la
pro — so; Tu — dy bièh — ła mło — da Ka — sia
da cy — han — ki bo — so.

Á ŭ haròdzi na prachodzi
Tàm zradziła proso ¹⁾;

Tudý bièhła młoda Kasia
Da cyhanki boso:

¹⁾ A w ogrodzie na przechodzie (na przejściu) tam urodziło się proso.

(14)

— „Cyhãneczko, majêreczko ¹⁾, Cyhãneczka majêreczka
uczyni tuju wolu, Tu wolu uczyniła,
Prywaraży Michalutka Nakapala karuszczykoŭ ²⁾
Na wieki za mnoju“. — Da j prywarażyła.

Szołkam szyła, szołkam szyła,
Zólatam rubiła,
„Bo ja swohò Michalutka
Da j wierno lubiła“.

13.

Białoruska.

Á u lési na harysi ³⁾ — Wieczeraj że, matuleńku,
Cieremcha zawisła; Kali nawaryła;
Klicze maci wieczeraei, A ja pajdù ŭ tój kutoczek,
Wieczera prakisła. Da jdziè maja miła.

14.

Białoruska.

Nr. 14 = 12 i 13. Tasama melodya, tylko z powtórzeniem (z powtórnem śpiewaniem) drugiej części.

Czòm ty, koniu, wady nie p'jész? Majesz, synku Michalutku,
Czy darużku czujesz? Kanià waranoho;
Czòm ty, synku Michalutku, Pajdzi sabiè da stajenki,
Doma nie naczujesz? Hawary da jòho.

„A jakże mni, maja maci,
Doma naczewaci?
Paścil biëła, ściënà niëma,
Niè s kim razmułaci“.

„Ja hawarù, ja hawarù,
A jòn nie hawòryé;
Jak ja spomniu a dzieuczyni,
Tò mnie serce bòlić ⁴⁾“.

¹⁾ Tak się zwracają zwykle do cyganki, „szpas“, żartobliwie, pieszczotliwie.

²⁾ Nakopala korzeni.

³⁾ A w lesie na orzechu (na leszczynie).

⁴⁾ Zwykle wymawiają: balić.

15.

Polska ¹⁾.Nr. 15. *Vivace.*

Ej, w Warsza—wie na Grzy—bo — wie Pi — li pi — wo
 żoł — nie — rzo — wie, O ————— pi — li
 pi — wo żoł — nie — rzo — wie.

A w Warszawie na Grzybowie
 Pili piwo żołnierzowie;
 Pili, pili, wypijali,
 Piękna dama ²⁾ namawiali.
 Szynkareczka to widziała,
 Ojcu j matce powiedziała:
 — „A wy śpicie, nie słyszycie,
 Wyjechało wasze dziecko“.—
 Chodzi matka po pokoju,
 Budzi, budzi syny swoje:
 — „Wstańcie, wstańcie, syny moje,
 Gońcie, gońcie siostra swoja,
 Gońcie, gońcie siostra swoja,
 Gońcie, gońcie córka moja ²⁾.
 A jak że jo dogonicie,
 Rence, nogi obetniście“.—
 Gnali, gnali, nie dognali,
 Na ryneczku jo spotkali,
 Spotkali jo na ryneczku:
 Nasza Kasia już w czepeczku.
 — „O! jak sie masz, siostra nasza!
 Gdzie podziałaś szwagra Jasia?“ —
 — „Żeb ja zdrady nie bojała,
 Szwagra Jasia pokazała.“
 — „A my zdrady nie boimy,
 Szwagra Jasia zobaczymy.

¹⁾ Według zapewnienia Józefy Borowskiej, piosnka ta zjawiała się w jej okolicy pewnie nie więcej jak 15 lat temu. Drugi wiersz każdego dwuwiersza powtarza się (*bis*).

²⁾ Zob. odsyłacz 1. do piosnki 7.

— O jak sie masz, panie młody!
 Napijesz się krwi jak wody“. —
 Jeden pyta, drugi wita,
 Trzeci z tyłu szablo chwyta.
 Wycioł mu wedle ramiona:
 „Otóż tobie namówiona“.
 I wycioł mu wedle pasa:
 „Otóż tobie siostra nasza“.
 Wycioł mu wedle kolana:
 „Otóż tobie śliczna dama“.
 I wycioł mu wedle kostek:
 „Otóż tobie niedorostek“.
 — „Idźże, Kasiu, do ammasu ¹⁾,
 Nabierz szmatów hejda m a s u;
 Pozawijaj rany moje,
 Co czynili bracia twoje“. —
 — „Ja nie byłam przy tej chwili,
 Jak tobie bracia czynili;
 Ja byłam wtenczas w kościele,
 Chwała Bogu, dziś niedziela“.

16.

Białoruska z małą domieszką polskiego.

Nr. 16. *Moderato*

The musical score is written on three staves in G major (one sharp) and 3/4 time. The melody is simple and folk-like. The lyrics are written below the notes.

Ej! ty, du-bie, du-bie, zie-lo-nyj du-
 bo-czek! Nie wi-dzie-ła ma-łoj-czy-ka
 uże dru-hij dzie-nio-czek.

Warjant 2-ej części, powtarzany czyli dwa razy śpiewany.

The musical score for the second variant is written on a single staff in G major and 3/4 time. It consists of a single line of music with lyrics underneath.

Nie wi-dzie-ła ma-łoj-czy-ka uże dru-hij dzie-nio-czek.

E'j! ty, dubie, dubie, zielonyj duboczek!
 Nie wldziela małójczyka uże drubij dzienioczek.

¹⁾ Wyraz niezrozumiały; ma znaczyć coś w rodzaju składu, zbioru zapasów.

Adzin panidzielak, a druhij aŭtorak,
Ja dumała, maładzienka, szto niedzielek sòrak.

— A ja samà znaju j mniè ludzi haworać,
Sztò da ciebiè, Kasiulenu, kawalery chodzieć.

— A ũ harodzi ruta wyšej pierelazu;
Pakiń, pakiń, mòj milenkij, chadzici ad razu.

— A ja ni paku ni pierestanu
Twahò liczka rumianoho, paniènskaho stanu.

17.

Białoruska.

Nr. 17. *Allegretto sostenuto*. Piosnka żartobliwie żalosa.

Kab ja tu - ju bie - du zna - la, Nie jszła za muź,
da hu - la - la, O - cha o - cha, ho - ja ho - ja,
Ha - lu - wań - ka bie - dna moja.

Kab ja tuju biedu znała, Nie jszła za muź, da hulala, —	ũ pieczè palu i chlèb mieszù, Dzicia płacze, ja kalyszù, —
Ocha ocha, hoja hoja, Hałůwańka biedna moja.	Ocha ocha, hoja hoja, Hałůwańka biedna moja.

Treba tuju biedu znaci: Puzno leczy, rano ũstaci, —	Jeszcze maji ruki ũ cieści, Dzicia płacze, chce jeści, —
Ocha ocha, hoja hoja, Hałůwańka biedna moja.	Ocha ocha, hoja hoja, Hałůwańka biedna moja.

Puzno leczy, rano ũstaci, Czeladońku pabudźaci, —	Pakul dzicia nakarmiła, Świnià dźwiery pawaliła, —
Ocha ocha, hoja hoja, Hałůwańka biedna moja.	Ocha ocha, hoja hoja, Hałůwańka biedna moja.

(18)

Da rabutki ruki dryżać,
Kiliszeczek dobro dzirżać, —
Ocha ocha, hoja hoja,
Hałůwańka biedna moja.

Pastawiła misu kwasu,
Samã sieła, padpierłasi, — *la*
Ocha ocha, hoja hoja,
Hałůwańka biedna moja.

Ej tỳ, mužyk, bujsa Boha,
Miska lecié dã paroha,
Ocha, ocha, hoja hoja,
Hałůwańka biedna moja.

18.

Polska.¹⁾

Nr. 18. *Moderato.*



Pójde do sadu, pohukam,
Rodzonej mamy poszukam:

Szukałem we dnie i w nocy,
Nie daje Pan Bóg pomocy.

Pan Bóg pomocy nie daje,
Sierocie śl ó z e k nie staje.

Zielona ruta, jedłowiec, —
Lepszy kawaler, jak wdowiec.

Bo wdowiec beńdzie wymawiał:
„Lepsza ja żona piersza²⁾ miał“;

A dziatki bendo płakali:
— „Bodaj macochy nie znali.

Jak my macochy nie znali,
Razem do stołu siadali;

Jak my macocha²⁾ poznali,
Nieraz za drzwiami płakali“.

¹⁾ Każdy wiersz śpiewa się dwa razy.

²⁾ Zob. odsyłacz 1. do piosnki 7.

19.

Polska.

Nr. 19. a) *Sostenuto.*

a)

Ka - li - na, ma - li - na, czer - wo - na ja - go - da, -
 Stra - ci - la wia - neczek dziew - czy - neń - ka mło - da.

Nr. 19. b) = Nr. 6. z małemi zmianami.

Lento.

b)

Ka - li - na, ma - li - na, czer - wo - na ja - go - da. Stra -
 ci - la wia - neczek dziew - czy - neń - ka mło - da.

Kalina, malina, czerwona jagoda, —
 Straciła wianeczek dziewczynka młoda,
 Straciła, straciła, po woda¹⁾ idoncy,
 I znalazł Jasienko, z noclegu jadoncy.
 Kasiuleńka pyta: „Kto wianeczek ukrad?“
 — „Jak ty woda¹⁾ brała, w studeneńka¹⁾ upad.
 Dostawaj, dostawaj prawo roneczko do dna;
 Jeżeli dostaniesz, beńdziesz wianka godna“.
 — „Dostałam, dostałam, ale nie całego:
 Cztery rumianeczki już wypadło z niego.
 Bodaj cie, Jasienku, pioruny trzaskali,
 Jak z mego wianeczka rumianki padali.
 Bodaj cie, Jasienku, siwy koń nie nosił,
 Jak ty do mnie jeździł, o wianeczek prosił“ —
 — „Było nie słuchaci proszenia mojego,
 Było pilnowaci rozumu swojego.“ —
 — „Oj, miała ja, miała rozumu nie mało,
 Na jedna godzina¹⁾ rozumu nie stało“ —

¹⁾ Zob. odsyłacz 1. do piosnki 7.

Białorusko-polska.

Nr. 20. *Molto moderato*

Ka-siu - lu mo - ja, za - ren - czo - na - ja,
Cze-go cho - dzisz po sa - deń - ku za - smen - co - na - ja?

— „Kasiulu mają, zareneczónaja,
Czego chodzisz po sadenku zasmencónaja?
Czaho ty chodzisz, czaho ty nudzisz?
Czamu że ty mnie nie skazesz, kahò ty lubisz?“
— „Pa sadu chadzù, winahràd sadzù,
Dakul że ja, mają matko, nie ženat budu?“
— „Ženisa, synku, ženisa, synku:
Bierý sabiè paniëczku, Dawida daczku.“ —
— „Dawida daczka nie mają rounià:
Chodzi sobie po ryneczku, jako krulowa;
Ani mnie zjostać, ani pogadać,
Tylko, stawszy, czapka¹⁾ zdjuwszy, jej dzień dobry dać.“

¹⁾ Zob. odsyłacz 1. do piosnki 7.





